

Ceny OC maleją, ale szykują się podwyżki

data aktualizacji: 2018.04.17



Średnia cena transakcyjna polisy komunikacyjnej OC w marcu 2018 r. wyniosła 675 PLN to o blisko 1,6% mniej niż na początku roku (686 PLN). W całym pierwszym kwartale koszty ubezpieczeń OC spadły niemal w całej Polsce. W porównaniu z rokiem poprzednim zmiany są już znaczne - w marcu 2018 za OC płaciliśmy 40 PLN mniej niż rok wcześniej. Jednak Towarzystwa Ubezpieczeniowe zapowiadają kolejną falę podwyżek.

W pierwszym kwartale tego roku ceny spadły w 10 województwach.

- W większości przypadków są to zmiany minimalne, kilkuprocentowe, jednak obejmujące już znaczną część Polski. Największe skoki zanotowaliśmy w województwie zachodniopomorskim i dolnośląskim, gdzie ceny zmniejszyły się o blisko 6% w porównaniu ze styczniem tego roku - mówi Maciej Kuczwalski, ekspert multiagencji CUK Ubezpieczenia.

Z kolei ceny OC wzrosły najwięcej w województwie świętokrzyskim (9 proc) oraz małopolskim i warmińsko-mazurskim (odpowiednio 2,6% i 2%). Natomiast w mazowieckim, podlaskim i śląskim zanotowano kosmetyczny wzrost (poniżej 1%).

- W ogólnorynkowej tendencji w skali roku zauważamy już znaczący spadek cen polis OC. W porównaniu z marcem 2017 roku, dziś za OC płacimy o 6% mniej. Dzięki podwyżkom cen jakie miały miejsce głównie w 2016 r. ubezpieczycielom udało się zgromadzić pożądane kwoty w rezerwach, a w efekcie całkowicie zastopować wzrosty. W zeszłym roku po raz pierwszy od 11 lat rynek ubezpieczeń OC okazał się rentowny, dzięki czemu kierownicy mogą trochę odsapnąć. Teraz mamy do czynienia ze stabilizacją cen i

jest to najlepszy prognostyk na resztę roku. Choć przed rynkiem jeszcze duże wyzwania – tłumaczy Maciej Kuczwalski.

Podobnie jak w skali ogólnopolskiej, stopniowe hamowanie wzrostu cen można zauważyć także w poszczególnych województwach. W porównaniu rok do roku koszty polis wzrosły tylko w dwóch regionach.

– Największe podwyżki zanotowaliśmy w województwie opolskim, gdzie cena skoczyła o 12% (z 576 PLN w marcu 2017 do 643 PLN obecnie). Podwyżka o 2% miała miejsce jeszcze w województwie świętokrzyskim. Z kolei największy spadek zanotowaliśmy w województwie dolnośląskim, gdzie OC jest najdroższe w całej Polsce oraz w województwie podkarpackim, gdzie OC jest z kolei najtańsze. Ceny spadły w tych regionach o 8%. Podobna obniżka miała miejsce również w województwie zachodniopomorskim, pomorskim i lubuskim – mówi Maciej Kuczwalski.

Podwyżki już czekają na kierowców

W ostatnich dniach Sąd Najwyższy przyjął trzy uchwały, w których stwierdził, że najbliżsi osób poszkodowanych w wypadkach samochodowych, które znajdują się w bardzo ciężkim stanie, mogą liczyć na zadośćuczynienie od ubezpieczycieli. Mowa tu o tzw. stanie wegetatywnym, gdy osoba poszkodowana doznała ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, a leczenie nie rokuje poprawy.

– „W wyniku decyzji Sądu Najwyższego do katalogu zadośćuczynień dołączony został kolejny znaczący element. Szacuje się, że tylko w obrębie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych łączna wartość wypłat dla pośrednio poszkodowanych przekroczy 600 mln PLN i sięgnąć może nawet 3 mld PLN. Kierowcy muszą liczyć, że za OC zapłacą średnio o kilka, a nawet kilkadziesiąt procent więcej niż dotychczas. Trudno jednoznacznie oszacować wielkość podwyżek, gdyż będą one uzależnione od skali uzyskiwanych odszkodowań ustalanych indywidualnie w wyniku wyroków sądowych. Jednak, co bardziej niepokojące, w rezerwach Towarzystw Ubezpieczeniowych nie uwzględniono kosztów zadośćuczynień powstałych w wyniku uchwał SN, co może skutkować znaczącym skokiem cen OC już w najbliższym czasie” – mówi Maciej Kuczwalski.

Kolejnym wyzwaniem przed rynkiem ubezpieczeniowym w dalszej części roku jest przystosowanie się do dwóch znaczących zmian prawnych.

– „Aktualnie wszyscy ubezpieczyciele są w końcowej fazie wprowadzania dużych zmian organizacyjnych i informatycznych związanych z dostosowaniem do wymagań europejskiego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (tzw. RODO) oraz ustawy o dystrybucji ubezpieczeń (tzw. IDD). Wdrożenie nowych przepisów może w istotny sposób wpłynąć na polski rynek. Zmiany, jakie regulacje wymuszają na ubezpieczycielach, będą czasochłonne oraz będą wiązały się z niemałymi kosztami, co również może wpłynąć na ogólne podwyżki cen OC” – tłumaczy Maciej Kuczwalski.